

Ref.

Z parlamentu tu się wylęga starej hunty lęk-lęk-lęk
Adeptów polityki nowy wylęg-lęg
...Znów nadejdzie tu kolejna dekada
A ty od koryta nie oderwiesz gada
Spadamy stąd bo tu się wylęga hunty lęk-lęk-lęk
Adeptów polityki nowy wylęg-lęg
Rozpęta się tu znów ta stara afera
Rajd świniopassa-passa na milionera

Ta sama morda, japa, fizjonomia
Z telewizora na mnie ciągle spogląda
Zmieniają się podpisy, nowe nazwiska w ekranu kątach
Ale to ciągle ta sama morda
Nazwy partii i ugrupowań
Migają przed oczami, nigdzie się nie schowasz
Popatrz to te same załzawione oczka
Japa podława pana wymoczka
Gra aktorska całkiem jak u Mrocza
Buta cyniczna w drobnych sejmowych kroczkach
Gada o tym kraju jakby mówił Padnij! Powstań!
Najpierw idź do urny, potem podziwiaj osła
Nikt go nie brał do składu na piłce
Podpierał ściany w sweterku na dysce
Teraz się odegra za lata słabości
Jako Pan Władza będzie w twoim życiu gościł

Ref.

Z parlamentu tu się wylęga starej hunty lęk-lęk-lęk
Adeptów polityki nowy wylęg-lęg
Znów nadejdzie tu kolejna dekada
A ty od koryta nie oderwiesz gada
Spadamy stąd bo tu się wylęga hunty lęk-lęk-lęk
Adeptów polityki nowy wylęg-lęg
Rozpęta się tu znów ta stara afera
Rajd świniopassa-passa na milionera

Gęba stuzębna mierna, ale wierna
Równie elegancka co pięknie pazerna
Paserzy twoich głosów, robota zawsze misterna
Milionowe wodosłowie, by nie trafić do sedna
Śledcze komisje, spotkania, scysje
A ja panie przewodniczący tak sobie myślę
Że tam więcej pitolenia niż wody we Wiśle
Że tam więcej pitolenia niż wody w Wiśle

Ref.

Z parlamentu tu się wylęga starej hunty lęk-lęk-lęk
Adeptów polityki nowy wylęg-lęg
Znów nadejdzie tu kolejna dekada
A ty od koryta nie oderwiesz gada
Spadamy stąd bo tu się wylęga hunty lęk-lęk-lęk
Adeptów polityki nowy wylęg-lęg
Rozpęta się tu znów ta stara afera
Rajd świniopassa-passa na milionera

O mamó! To znowu to samo, wybory rozpierają ekranowe rasowe gęby

O rany! Znowu sztandary, pod które podpięci, spięci „wannabe” prezydenci
Się jeden znowu z drugim wkręcił i wkręca ciebie znowu tak samo
Byśmy robili za ciemną masę, łatwo sterowalną, cichą i banalną
O łajno! Nie fajno was oglądać i nie za fajno słuchać
Nie da rady, na nic tyrady, nie dam tym razem znowu się wydmuchać
Płyn frajerze na swoim wodnym rowerze, do którego akwen to woda z twojej gady
Zabieraj swoją japę jeden z drugim, pakuj swoje wyborcze manatki (kaszel)

Ref.

Z parlamentu tu się wylęga starej hunty lęk-lęk-lęk
Adeptów polityki nowy wylęg-lęg
Znów nadejdzie tu kolejna dekada
A ty od koryta nie oderwiesz gada
Spadamy stąd bo tu się wylęga hunty lęk-lęk-lęk
Adeptów polityki nowy wylęg-lęg
Rozpęta się tu znów ta stara afera
Rajd świniopassa-passa na milionera

No już nie kłóćta się baby!